

VIII kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 102)  
z dnia 23 października 2018 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 102)

23 października 2018 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Dziuby (PiS)** oraz **Janusza Śniadka (PiS)**, zastępców przewodniczącego Komisji rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych:

- rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864) w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli,
- dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Kwiatkowski** prezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jacek Krzak** – ekspert z Biura Analiz Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Tadeusz Dziuba (PiS):**

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, która będzie rozpatrywała projekt ustawy budżetowej w części dotyczącej Najwyższej Izby Kontroli. Witam pana prezesa. Witam pana prezesa Stycznia, dyrektora generalnego wraz z ekipą. Bardzo proszę pana prezesa o bardzo syntetyczne wprowadzenie do tematu.

#### **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zgodnie z prośbą pana przewodniczącego pozwolę sobie przedstawić, jak najbardziej, syntetycznie projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli na rok 2019 r. Został on uchwalony przez Kolegium NIK 25 lipca tego roku, a opracowany został zgodnie z rozporządzeniem ministra rozwoju i finansów z 13 czerwca 2017 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiału do projektu ustawy budżetowej z uwzględnieniem podstawowych wskaźników makroekonomicznych określonych w założeniach do projektu budżetu państwa na rok przyszły i zawartych w piśmie ministra finansów z dnia 26 czerwca tego roku.

Projekt budżetu został skonstruowany w oparciu o następujące założenia. Przyjęliśmy siedmioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych na poziomie 2,3%. Stan zatrudnienia utrzymano na niezmiennym poziomie w liczbie 1701 etatów kalkulacyjnych. Wydatki na wynagrodzenia założono w wysokości wyższej o 2,3% w stosunku do tegorocznej ustawy budżetowej, zgodnie z wytycznymi ministra finansów w tym zakresie. Do wyliczenia składek z tytułu członkostwa w międzynarodowych organizacjach zrzeszających Najwyższą Izbę Kontroli przyjęliśmy średnioroczny kurs walutowy zalecany także w rekomendacjach w wysokości 4,15 zł za euro. Przyjęte wskaźniki oraz założenia miały na celu przede wszystkim zapewnienie warunków do realizacji statutowej działalności w szczególności związanej z procesami kontrolnymi, realizację ważnych przedsięwzięć remontowo-inwestycyjnych warunkujących poprawę pracy pracowników oraz utrzymanie w należytym stanie majątku skarbu państwa, a w szczególności kontynuowanie także dotychczas rozpoczętych działań remontowo-inwestycyjnych oraz działalność izby na forum organizacji międzynarodowych grup grupujących organy kontroli, czyli w Europie EUROSAI i w wymiarze międzynarodowym INTOSAI.

Dochody, bo zawsze corocznie od tego zaczynam projekt budżetu na przyszły rok. Strona dochodowa zamyka się kwotą 852 tys. zł. W odniesieniu do kwoty ujętej w planie, to dochody przewidziane do uzyskania w przyszłym roku stanowią 122% planowanego

wykonania na ten rok. Najwyższa Izba Kontroli przewiduje uzyskanie dochodów z następujących tytułów: opłaty czynszowe za wynajmowanie pomieszczeń biurowych oraz służbowych lokali mieszkalnych – 172 tys. zł. Jest tu lekkie zmniejszenie. Jest to związane z remontami części pomieszczeń. Mamy wynajem sal wykładowych i pokoi noclegowych w ośrodku szkoleniowym w Goławicach. Jest tu też kilkunastotysięczne zmniejszenie. Jest to związane z remontami i brakiem możliwości wykorzystania części pomieszczeń w przyszłym roku. Ponadto, jest sprzedaż zużytych składników majątkowych. Jest to symboliczna pozycja w wysokości 3 tys. zł. Wpływy zwrotów i rozliczeń z lat ubiegłych, to tu założyliśmy lekki wzrost do poziomu 102 tys. zł. Analizując jakie mogą być w tym zakresie dochody i wpływy z tytułu kar i odszkodowań wynikających z umów, założyliśmy na poziomie 303 tys. zł. Tu założyliśmy wpływ ok. 20 tys. zł ze wstępnej analizy. Oczywiście te dwa ostatnie tytuły są zawsze obciążone ryzykiem, że najchętniej chcielibyśmy mieć tam zero, co oznaczałoby, że wszystkie umowy są realizowane zgodnie z terminami i nie musimy nakładać żadnych kar, czy występować o odszkodowania związane np. z nieterminową realizacją zobowiązań na rzecz Najwyższej Izby Kontroli.

Stałymi źródłami dochodów jak w poprzednich latach będą czynsze za wynajem lokali. Pozostałe pozycje mają charakter zmienny, będę to podkreślał. Zawsze mają charakter szacunkowy w oparciu o uśrednione dane z lat ubiegłych.

Przechodzę teraz do najważniejszej części, czyli części wydatkowej. Projekt budżetu NIK na 2019 r. w tym kształcie zaaprobowanym przez Kolegium NIK, będę jeszcze o tym mówił, zakłada wydatki w wysokości 288 676 tys. zł. Kwota w stosunku do 2018 r. jest nominalnie wyższa o ok. 6000 tys. zł, ale w praktyce ona stanowi 100% planu finansowego roku bieżącego. Można powiedzieć, że nie ma tego wzrostu w wymiarze realnym. Podkreślam to, ale państwo na pewno w szczegółowy sposób przyglądacie się poszczególnym budżetom instytucji. Powtórzę jeszcze raz. Projekt w brzmieniu zaaprobowanym przez kolegium, to projekt, który *de facto* odpowiada bieżącemu, tegorocznemu planowi finansowemu. Szczegółowe zestawienia planowanych wydatków w układzie paragrafów i ich procentowych wzrost, spadek w porównaniu do budżetu na 2018 r. zawiera zał. nr 1 projektu.

Teraz pozwolę sobie omówić najważniejsze grupy wydatków. Zacznę od wydatków bieżących, a na końcu omówię sprawy związane z wynagrodzeniami, bo będzie to część, którą będę rozbudowywał. W § 400 grupa wydatków bieżących jednostki, która swoim zakresem obejmuje 10 pozycji planów wydatków w tym m.in. zakup materiałów i wyposażenia oraz zakup energii, usług, w tym usług remontowych, telekomunikacyjnych i pozostałych. Łączne wydatki w tej grupie mają wynieść 25 975 tys. zł, co stanowi 9% wszystkich planowanych wydatków oraz wzrost o 4300 tys. zł w stosunku do założeń ustawy budżetowej na rok bieżący. Zwiększenie planu w grupie wydatków bieżących jednostki jest konsekwencją podniesienia od 1 stycznia tego roku limitu wartości początkowej środków trwałych do wysokości 10 tys. zł. Stąd te konsekwencje budżetowe. Następna pod względem wielkości grupa wydatków to wydatki majątkowe. Stanowią 3,8% budżetu NIK na przyszły rok. Zostały zaplanowane w wysokości 11 011 tys. zł. Z tego na budownictwo inwestycyjne jest 8000 tys. zł, na zakupy inwestycyjne 3011 tys. zł. Wydatki majątkowe ujęte w projekcie budżetu na 2019 r. są niższe o 2826 tys. zł, tj. o 20% od planowanych wydatków w tej części, w roku bieżącym.

Pierwszym pod względem wartości obszarem działalności inwestycyjnej są wydatki na modernizację i utrzymanie właściwego stanu technicznego obiektów NIK-u, których charakter priorytetowy mają nakłady na przebudowę budynków i prace adaptacyjne wnętrza nabytych lokali w delegaturze w Opolu. Wartość tych prac to 3800 tys. zł. Jest także zakup i adaptacja siedziby na potrzeby delegatury NIK w Zielonej Górze o wartości 3000 tys. zł. Jeżeli będziecie państwo chcieli spytać o poszczególne plany inwestycyjne, to bardzo proszę. Delegatura NIK w Opolu mieści się w budynku historycznym. Kamienica jest w centrum miasta i z tym związane są różne problemy. Dla odmiany delegatura NIK w Zielonej Górze to delegatura, przepraszam za kolokwialne wyrażenie, ale wchodzi się do delegatury przez siedzibę banku, który znajduje się na dole. Stąd te zadania inwestycyjne priorytetowo uwzględniliśmy. Priorytetowe i dominujące pozycje w wydatkach na zakupy inwestycyjne stanowią realizację projektów. Jest to modernizacja sys-

temu wideo-konferencyjnego, dostawa biblioteki taśmowej, realizacja systemu WLAN w delegaturach i projekt techniczny wykonania systemu zarządzania wydrukiem.

W grupie pozostałych wydatków założono spadek o 1253 tys. zł, który głównie występuje w § 4270 – zakup usług remontowych, w których planowane są wydatki w stosunku do kwoty założonej w ustawie budżetowej na rok bieżący, mniejsze o 1351 tys. zł. Do wydatków, które są bezpośrednio związane z realizacją zadań statutowych, ustawowych izby należą poza wynagrodzeniami wydatki na podróże służbowe krajowe i zagraniczne. Na podróże służbowe, krajowe założono wydatki w wysokości 5414 tys. zł, które są wyższe od określonych w tegorocznej ustawie o 59 tys. zł. Na podróże zagraniczne zaplanowano 1777 tys. zł, które są niższe od określonych w tegorocznej ustawie o 168 tys. zł.

Przejdę teraz do kwotowo największej pozycji budżetu i jego części wydatkowej, która stanowi 81,4% w strukturze wydatków. Są to wynagrodzenia osobowe wraz z pochodnymi oraz dodatkowymi wynagrodzeniami. Przedstawiony państwu projekt budżetu w części wynagrodzeń został zatwierdzony przez Kolegium NIK i w oparciu, jak powiedziałem, o przekazane przez Ministerstwo Finansów wskaźniki finansowo-ekonomiczne. Zgodnie z ustawą budżetową i zaleceniem ministra finansów kierowanym do jednostek budżetowych, w tym Najwyższej Izby Kontroli, oczywiście zachowujemy samodzielność w przygotowaniu projektu budżetu, ale rekomendacja była, żeby wynagrodzenia obejmowały wzrost na poziomie 2,3%, czyli na poziomie inflacji. Tak przygotowaliśmy ten projekt. Jednocześnie Kolegium NIK upoważniło mnie do tego, że jeżeli będzie możliwość takiej decyzji, oczywiście pierwszym krokiem jest ewentualna decyzja państwa Komisji, żeby uwzględnić wzrost, a nie tylko utrzymanie po odjęciu poziomu inflacji dla poziomu wynagrodzeń. Zostałem upoważniony przez Kolegium NIK do przygotowania autokorekty projektu budżetu. Mamy ją przygotowaną. Mówię o tym dlatego, że stanowisko odrębne w tej sprawie przedstawił Związek Zawodowy Pracowników NIK, zgodnie z którym wnosi on o realną poprawę statusu materialnego pracowników NIK poprzez faktyczny wzrost funduszu wynagrodzeń. Przedstawiciel związku jest na sali. Państwo przedstawiali argumenty m.in. dotyczące przyjętego przez Radę Ministrów kształtu ustawy budżetowej przewidującej znaczny wzrost wynagrodzeń u większości instytucji grup zawodowych. Podkreślić należy, że w przeciwieństwie do pracowników NIK, w instytucjach tych pracownicy otrzymywali znaczące podwyżki wynagrodzeń w bieżącym roku na podstawie ustawy budżetowej. Tak związkowcy w swoim piśmie wskazują, że w przygotowanym projekcie ustawy budżetowej na przyszły rok przewidziany jest m.in. wzrost o 7% wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w skarbowych służbach mundurowych, o ponad 6% pracowników zatrudnionych w urzędach wojewódzkich, 5% wynagrodzeń nauczycieli, o ponad 4% pracowników zatrudnionych w państwowych inspekcjach, o ponad 34% funduszu wynagrodzeń Agencji Wywiadu i ok. 5% funduszu wynagrodzeń Centralnego Biura Antykorupcyjnego, czy też kwotowe wzrosty wynagrodzeń od 300 do 600 zł na pracownika w policji.

Jednocześnie według projektów budżetów i informacji, które były podawane do publicznej wiadomości projekt Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zakłada ponad 40% wzrost, Kancelarii Sejmu ponad 20%, Kancelarii Prezydenta ponad 19%, Senatu 16%, Naczelnego Sądu Administracyjnego ponad 8%, Trybunału Konstytucyjnego 7%, Rzecznika Praw Obywatelskich prawie 6% i Sądu Najwyższego to 4,5%. Uwzględniając stanowisko związkowców, jeżeli Komisja do Spraw Kontroli Państwowej przewidziałaby możliwość pozytywnej opinii w tym zakresie, to w tym momencie złożyłbym korektę do projektu budżetu NIK zwiększającą fundusz wynagrodzeń o 4,8%, co będzie stanowić realny wzrost na poziomie 2,5% w kontekście funduszu wynagrodzeń. Tym samym w stosunku do projektu budżetu uchwalonego przez Kolegium NIK, jak powiedziałem, wzrost funduszu wynagrodzeń wynosiłby 2,5%. Tytułem uzupełnienia chciałbym dodać, że w przypadku przyjęcia wniosku dotyczącego wzrostu funduszu wynagrodzeń o 4,8% łączna wartość budżetu NIK wyniosłaby 294 120 tys. zł, co po odjęciu inflacji będzie stanowić realny wzrost budżetu o 12 000 tys. zł.

Na zakończenie, zgodnie z formułą prezentacji budżetu, czyli w tej części kończę prezentację budżetu w ujęciu klasycznym. Kilka słów o budżecie w układzie zadaniowym, który został przygotowany zgodnie z rozporządzeniem ministra rozwoju i finan-

sów w sprawie opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej. W 2019 r. izba będzie uczestniczyć w funkcji nr 1 – Zarządzanie państwem, realizując zadanie nr 1.7. Jest to ocena działalności organów administracji publicznej, Narodowego Banku Polskiego oraz jednostek organizacyjnych wydających środki publiczne z punktu widzenia ustawowych kryteriów NIK. Należy podkreślić, że budżet NIK w układzie zadaniowym wykorzystywany jest jako jedno z narzędzi monitorowania efektywności oraz skuteczności zarządzania, a co za tym idzie wydatkowania środków publicznych. Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia ministra rozwoju i finansów w spektrum budżetu na 2019 r. NIK opracowała projekt na kolejne dwa lata 2020 i 2021. W tym projekcie założyliśmy, że na lata 2020-21 wskaźnik inflacji będzie w wysokości 2,5% zgodnie z wytycznymi dotyczącymi stosowania jednolitych wskaźników makroekonomicznych będących podstawą oszacowania skutków finansowych projektowanych ustaw. Przyjmując te założenia, wydatki w 2020 r. byłyby wtedy niższe od planowanych na 2019 r. o 0,5%.

Podsumowując, pragnę poinformować, że przedłożony projekt budżetu na 2019 r. jest odzwierciedleniem wszystkich potrzeb jednostek organizacyjnych izby wynikających z założonego programu i zadań statutowych oraz konieczności utrzymania majątku skarbu państwa w należytym stanie. Tu, w tym miejscu, kończę formalną prezentację. Jednocześnie proszę i apeluję do członków Komisji do Spraw Kontroli Państwowej o rozważenie przedstawienia pozytywnej opinii do projektu budżetu NIK ze wzrostem funduszu wynagrodzeń w ujęciu kwotowym i faktycznym o 2,3%, czyli w nominalnym 4,8%. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Bardzo proszę teraz o zabranie głosu pana posła koreferenta.

**Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):**

W projekcie budżetu nie będę ustosunkowywał się do planowanych dochodów. Jest to margines budżetu NIK. Odniosę się jedynie do wydatków. Wydatki ogółem projekt określa na kwotę, jak pan prezes powiedział, nieprzekraczającą 289 000 tys. zł. Jest to ok. 4% więcej niż wykonanie wydatków w 2017 r. Odnoszę się do wykonania w 2017 r., ponieważ są to jedyne dane o wykonaniu budżetu, jakimi dysponujemy. Jest to o 2,3% więcej niż wydatków przewidzianych w ustawie budżetowej na 2018 r. Oczywiście największą częścią wydatków są wynagrodzenia osobowe. Pula środków wzrośnie o ok. 200 000 tys. zł, czyli ok. 2,3% w stosunku do kwoty przewidzianej na 2018 r. i ok. 2,1% w stosunku do wykonania z 2017 r. Średnioroczne wynagrodzenie osobowe pracowników, bez pięciosobowej kadry kierowniczej, miesięcznie w 2019 r. będzie wynosić ponad 9100 zł (bez wynagrodzenia dodatkowego), a wraz z nim ponad 9800 zł. W stosunku do planu wydatków na 2018 r. wynagrodzenia wzrosną odpowiednio o 200 i 250 zł.

Podróże krajowe, służbowe zaplanowano na poziomie 5000 tys. zł. Co oznacza, że zaplanowano je na poziomie średnich wydatków z ostatnich lat 2010-2017. Natomiast, podróże zagraniczne zaplanowano na poziomie nieco więcej niż 1000 tys. zł. To jest 150% średniorocznych wydatków ośmioletnich. Przypomnę, że na 2017 r. wydatki na podróże służbowe, zagraniczne również zaplanowano na poziomie 150% ich rzeczywistego wykorzystania. Tutaj możemy mówić o rzeczywistym wykonaniu za 2017 r., bo te dane mamy. Z uzasadnienia do projektu wydatków nie wynikają jakieś szczególne, nowe obowiązki działalności poza granicami kraju. Tutaj póki co można zauważyć, że w tej części wydatki są zgodnie z tym, jak w poprzednich latach, zaplanowane nadmiarowo.

Grupa wydatków bieżących. Są to wydatki nieplanowane szczegółowo, tylko jako grupa wydatków. Są to wydatki m.in. na zakup materiałów, wyposażenia, energii, usług remontowych i innych usług. Przewidziano je sumarycznie w wysokości 26 000 tys. zł. Jest to 20% więcej niż zakłada to ustawa budżetowa na 2018 r. i prawie o 44% więcej niż wykonanie wydatków za 2017 r. Zwiększenie to objaśniono w projekcie budżetu. Jest to podniesieniem dolnej granicy wartości środków trwałych z kwoty 3000 zł do 10 000 zł. Co oznacza, że do pozycji zakupy materiałów i wyposażenia zaliczać się będzie znacznie więcej wydatków niż do tej pory. To objaśnienie trzeba przyjąć do wiadomości. Aczkol-

wiek trzeba przypomnieć, że wydatki w tej grupie od dawna planowano nadmiarowo. Po to, aby nie przekraczając limitu budżetowego można było przerzucać kwoty planowanych wydatków z jednej pozycji na drugą. W 2017 r. wydatki rzeczywiście poniesione w tej grupie stanowiły 89% wydatków zaplanowanych. Kolejna pozycja to zakupy usług remontowych. W pozycji tej zaplanowano wydatki w wysokości  $\frac{3}{4}$  wydatków z wcześniej już przywołanego ośmioletniego okresu, a więc na poziomie ograniczonym w stosunku do przeszłości. Nie mniej zainteresowanie budzi struktura wydatków. Mówiąc nieco prześmiewczo wynikać z tej struktury mogłoby, że centrala NIK jest ubogim krewnym delegatur. Jest to oczywiście sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i zwykłymi obserwacjami. Bowiem, z 2000 tys. zł wydatku na prace remontowe i budowlane tylko niecałe 14% przypada na siedziby terenowe.

Na szkolenie pracowników przeznaczono 1700 tys. zł. Jest to kwota równa zapisanej w ustawie budżetowej na 2018 r. Nie będę tego komentował. Teraz wydatki majątkowe. Wydatki inwestycyjne zaplanowano na poziomie 8000 tys. zł, a więc o 19% więcej niż średnioroczne z ośmioletniego okresu. Natomiast, wydatki na zakupy inwestycyjne zaplanowano w kwocie 3000 tys. zł. Tu jest przeciwnie, czyli 44%. Znacząco mniej w porównaniu do średniorocznych wydatków wieloletnich. Oczywiście wydatki majątkowe z naturalnych powodów podlegają wahanom. Różnice planowanych i ponoszonych wydatków są duże i nie powinno to budzić zaskoczenia. To, co zwraca uwagę, to wydatki inwestycyjne w budynkach zabytkowych delegatury opolskiej w kwocie 400 tys. zł., są na poziomie jak dotąd niespotykanym. Są ponad sześciokrotnie większe niż przywoływana ośmioletnia średnia. Rozumiem, że są jakieś szczególne potrzeby.

Mam siedem pytań do pozycji inwestycyjnych zawartych w tabeli oznaczonej kryptonimem BW1. Może pytania zadam na końcu. Teraz pomału zmierzając do końca, to powtórzę opinię z wcześniejszego roku o potrzebie dokonania oceny zasadności wydatków na informatykę. Nie jesteśmy w stanie ocenić zasadności. Wymaga to bardzo specjalistycznej wiedzy. Trzeba znać politykę zakupową samej firmy i polityki bezpieczeństwa informatycznego NIK. Trzeba mieć na dostatecznie wysokim poziomie wiedzę o architekturze informatycznej firmy. Nie jesteśmy w stanie przeprowadzić analizy. Dlatego powtarzam swoją opinię o konieczności dokonania fachowej oceny. Uważam, że Kancelaria Sejmu powinna zaangażować niezależnego eksperta.

Do budżetu zadaniowego komentarz jak zawsze. W Polsce od lat przygotowuje się budżety zadaniowe. W istocie wiążą się tylko z przypisywaniem kwot przewidzianych w budżecie tradycyjnym do przyjętego z góry schematu zadań określonych mniej lub bardziej trafnie bez ujawnienia metod przypisywania w konkretnej jednostce. W naszym przypadku to NIK. Chodzi o przypisanie konkretnym zadaniom konkretnych kwot. Stąd raczej nie można ocenić użyteczności budżetu zadaniowego, więc tej kwestii też nie komentuję.

Konkluzja. Zanim ją postawię, to muszę przypomnieć, że w tamtym roku po bardzo szczegółowej i udokumentowanej analizie wnieśliśmy propozycję zredukowania budżetu NIK o kosmiczną kwotę 6 promili. Powtórzę 6 promili, żeby nie było wątpliwości. Komisja Finansów Publicznych odrzuciła postulat naszej Komisji i w tej sytuacji nie uważam za zasadne, celowe zgłaszanie tego typu wniosków. W związku z powyższym, zgłaszam wniosek o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu w przedstawionej nam formie. Mówimy o projekcie budżetu NIK na 2019 r. To koniec mojej wypowiedzi. Jeżeli pan prezes pozwoli, to te siedem pytań szczegółowych odnoszących się do inwestycji, to żeby nie było nużące, to powiem do jakich pozycji zgłaszam pytania. Jak będziecie państwo odpowiadać, to w dyskusji będzie wiadomo. Odnoszę się do tabeli BW1. Chodzi o: poz. 3, 4, 8, 9, 10 i 18. Może szczegółową dyskusję odłożymy na później. Jest to sześć pozycji. Może coś przeoczyłem. Przepraszam, ale przeoczyłem poz. 26. Jednak jest siedem.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę odpowiedzieć na pytanie koreferenta.

**Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:**

Przepraszam, ale mam jeszcze pytanie. Nie powiedziałem tego wcześniej, ale z uwagi na fakt, że jest z nami przedstawiciel związku zawodowego, to czy pan przewodniczący

nie uznałby za uzasadnione przekazać mu głos. Mają oni swoje stanowisko do projektu budżetu. Później oczywiście szczegółowo odpowiemy na pytania.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Oczywiście. Proszę zapamiętać pytania i w ramach dyskusji udzielam głosu przedstawicielowi związku zawodowego z NIK. Czy jest nazwa związku?

**Przewodniczący zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników NIK Tomasz Kaczyński:**

Związek Zawodowy NIK. Moje nazwisko Tomasz Kaczyński. Jestem przewodniczącym zarządu głównego związku. Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, poprosiłem o uczestnictwo w dzisiejszym posiedzeniu Komisji, aby w imieniu pracowników NIK wyraźnie powiedzieć, że budżet na kolejny rok jest budżetem, który nie poprawia w jakimkolwiek stopniu sytuacji materialnej osób zatrudnionych w NIK. Zdaniem większości z nas, w tym członków związku zawodowego, w czasie stałego wzrostu w Polsce wynagrodzeń pracowniczych zwłaszcza tych wysoko wykwalifikowanych i wyspecjalizowanych jest on kolejnym od wielu lat budżetem stagnacji powodującym jednocześnie, że sytuacja pracowników izby w odniesieniu do zarobków takich samych pracowników na rynku pracy pogarsza się a nie ulega poprawie. W 1993 r. kiedy tworzone nowoczesny kształt Najwyższej Izby Kontroli podstawowym problemem z jakim musieli zmierzyć się jego twórcy, w tym śp. prezydent Lech Kaczyński, była odpowiedź na pytanie, jak w dobie gwałtownych przemian ustrojowych, gospodarczych i finansowych w Polsce stworzyć zespół doskonale wykształconych, profesjonalnych kontrolerów, którzy zapewnią politykom rzetelną i pełną informację o funkcjonowaniu państwa. Drugim, istotnym problemem, było to jakimi instrumentami zagwarantować, aby zatrudnieni w NIK kontrolerzy zawsze przedstawiali politykom informacje rzetelne, w pełni obiektywne, nieskażone politycznie i nieobciążone nawet cieniem podejrzenia, że wpływ na nie mieli kontrolowani lub innego rodzaju grupy interesu. Uznano wówczas, że z jednej strony należy poszukać ludzi młodych, dobrze wykształconych i jednocześnie spełniających wysokie standardy etyczne i profesjonalne, którzy potrafią w pełni zaakceptować i rozumieć rolę NIK, a w swoim działaniu będą kierować się wyłącznie dobrem RP. Aby wyeliminować występowanie jakichkolwiek pokus związanych z uleganiem wpływom grup, osób i instytucji pozbawiono kontrolerów możliwości prowadzenia jakiegokolwiek aktywności politycznej, a także możliwości dorabiania w innych firmach.

Przy tak wyśrubowanych wymaganiach oczywistym było, że takim ludziom należy zagwarantować nie tylko bezpieczeństwo zatrudnienia, ale przede wszystkim wysokość zarobków, adekwatną do tych ograniczeń, a zwłaszcza do ich umiejętności i wykształcenia, porównywalną do zarobków np. sędziów sądów okręgowych. Słynne było wówczas twierdzenie prezesa NIK śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego, że kontroler reprezentuje majestat RP i nie może zarabiać tyle ile kontrolowany przez niego prezes spółki, nosi w kieszeni na drobne wydatki. Patrząc na NIK, obecnie dla wszystkich jest chyba oczywiste, że nakreślony 25 lat temu projekt budowania nowoczesnej i sprawnie funkcjonującej instytucji kontrolnej obejmującej w swoim działaniu wszystkie sfery funkcjonowania państwa został zrealizowany w pełni. Setki informacji NIK jakie są rok rocznie przedstawiane Sejmowi i społeczeństwu, których obiektywność i rzetelność nigdy nie była kwestionowana świadczy jednoznacznie, że pracownicy NIK w pełni wywiązują się ze swoich zobowiązań wobec państwa. W tej sytuacji zasadne wydaje się pytanie, czy również państwo wywiązuje się wobec pracowników NIK z przyjętych wówczas założeń. Czy wynagrodzenia w NIK są nadal jak w połowie lat 90 w pełni adekwatne do sytuacji na rynku pracy wobec stawianych pracownikom wymogów oraz ich wykształcenia? Z przykrością musimy stwierdzić, że naszym zdaniem odpowiedź na oba pytania brzmi nie. W ciągu ostatnich 25 lat politycy kolejnych ekip rządzących systematycznie osłabiali pozycję i status materialny pracowników NIK, nie zmieniając przy tym oczekiwań wobec izby i osób w niej zatrudnionych.

Najlepiej świadczy o tym fakt, że przyjęte w 1995 r. zarządzenie Marszałka Sejmu o stawkach wynagrodzeń pracowników NIK przez 16 lat nie uległy zmianie. Sytuacji tej nie zmieniła *de facto* nowelizacja tego zarządzenia w 2011 r., a więc ponad 7 lat temu.



Dla większości pracowników skutkowało to jedynie zmianą sposobu naliczenia wynagrodzeń, a nie przekładała się w żaden sposób na ich wysokość. Dodatkowo w 2008 r. dla pracowników kontrolnych zlikwidowany został obowiązujący do tego czasu status pracowników wykonujących pracę w warunkach szczególnych. Wiązało się to z jednej strony z utratą możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę, a z drugiej utratą wyższych świadczeń emerytalnych. Wisienką na torcie tych zmian było odebranie tego samego roku ustawą o budżecie kontrolerom NIK prawa do wyższych stawek diety z tytułu podróży służbowych, dla których są one codziennością. W efekcie status kontrolerów NIK został sprowadzony do poziomu pracowników administracyjnych, zapominając jednak o tym, że praca kontrolera wiąże się z ciągłym podnoszeniem kwalifikacji i brakiem możliwości dorabiania, permanentną nieobecnością w domu i pełną dyspozycyjnością wobec prezesa NIK, łącznie z prawem oddelegowania pracownika na pół roku.

Szanowni państwo, w 2008 r. podjęte zostały decyzje o zamrożeniu wynagrodzeń w budżetówce. Decyzje te, pomimo braku ustawowych przesłanek dotyczyły również NIK. W efekcie tego zamrożenia w latach 2008-2015 poziom realnych wynagrodzeń w izbie spadł o blisko 25%. Sytuacji pracowników nie poprawiła znacząco ani wynosząca 5% korekta funduszu wynagrodzeń do jakiej doszło w 2016 r. Nie poprawiła jej także niepokrywająca poziomu inflacji korekta z 2017 r. Sytuację tę pogorszył przyjęty na 2018 r. budżet NIK, w którym nie przewidziano żadnego wzrostu funduszu wynagrodzeń, a wszelkie prognozy ekonomiczne na ten rok wskazują, że poziom inflacji wyniesie w tym roku ok. 2,5%.

Na ciągły, realny spadek wynagrodzeń w NIK nakłada się stały wzrost wynagrodzeń w kraju, w tym w służbach, administracji rządowej i samorządowej, a w szczególności dla wysokiej klasy specjalistów. Doprowadza to do sytuacji, że większość pracowników izby ma głębokie poczucie utraty godności oraz pozycji społecznej, jaka naszym zdaniem powinna wiązać się z pracą w naczelnym organie kontroli państwa. Prowadzi to do sytuacji, że coraz więcej kontrolerów zaczyna się rozglądać za pracą w innych firmach lub instytucjach, w których ich zarobki będą adekwatne do ich wykształcenia i umiejętności. Nieatrakcyjny rynkowo poziom realnych wynagrodzeń w NIK przekłada się na spadek zainteresowania pracą w naszej instytucji ze strony ludzi, których dorobek zawodowy jest znaczący. Konsekwencją tego jest brak zainteresowania pracą w NIK ze strony osób z bardzo dobrym przygotowaniem merytorycznym. Zjawiska te wpływają i będą coraz bardziej wpływać na stopień zaangażowania pracowników oraz jakość kontroli sporządzanych na potrzeby Sejmu i obywateli. Procesy te oraz dalsza pauperyzacja statusu materialnego kontrolerów NIK skutkować będą, choć jeszcze tego nie widać, spadkiem znaczenia i autorytetu NIK. Dodatkowym elementem, który potęguje wśród pracowników NIK poczucie niezadowolenia z kształtu zaproponowanego budżetu i jest świadomość, że w ostatnich latach inne grupy zawodowe oraz instytucje konstytucyjne rokrocznie otrzymywały wzrost funduszu wynagrodzeń wyższy niż NIK.

Podobna sytuacja ma miejsce w bieżącym roku, kiedy większość z nich zaproponowała wydatki na ten cel w stopniu wyższym niż 2,3% zaproponowane przez Ministerstwo Finansów w swoich wytycznych. Proszę państwa, podkreślić przy tym należy, że pracownicy w zdecydowanej większości tych instytucji, które uzyskały te wzrosty i w przeciwieństwie do pracowników NIK otrzymali znaczące podwyżki wynagrodzeń w roku bieżącym na podstawie ustawy budżetowej na 2018 r. Dla niektórych z grup była to kolejna podwyżka od 2015 r. Proszę państwa, mamy świadomość, że nikt nie lubi kontroli, ale osłabiając pozycję i status materialny pracowników NIK niszczone jest istotny element państwa. Mianowicie są to oczy i uszy Sejmu. Z tego względu w imieniu pracowników izby oraz z upoważnienia zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników NIK zwracam się do państwa z prośbą o podjęcie niezbędnych działań mających na celu zatrzymanie i odwrócenie opisanych procesów. W tym podjęcie niezbędnych działań mających na celu znaczącą poprawę statusu i sytuacji materialnej pracowników NIK. Dziękuję serdecznie.

### **Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję bardzo za to wystąpienie. Pozwolę sobie na dwa słowa komentarza. Rozumiem, że pańskie wystąpienie ma dla nas charakter informacyjny i edukacyjny o braku satysfakcji pracowników z poziomu wynagrodzeń i wynikających z tego konsekwencji oraz atmosfery, trudności w pozyskiwaniu pracowników. Przyjmujemy to z całą powagą. Jesteśmy świadomi tych sytuacji. Oczywiście mówimy o jednej z instytucji, która jest przedmiotem prac i kontroli naszej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Mamy kilka instytucji w naszym zasięgu. Około 2 godziny temu rozmawialiśmy o budżecie Państwowej Inspekcji Pracy. To jest również istotna i ważna, mająca określone funkcje do wypełnienia w naszym kraju instytucja. Na początku pan odwoływał się do początku lat 90. Wówczas była taka sytuacja, że w NIK i PIP poziom płac był porównywalny. W każdym razie różnice nie były duże. W pewnym momencie te nożyce rozwarły się do tego stopnia, że dzisiaj padła informacja, że poziom wynagrodzeń w PIP to 6080 zł. W waszej instytucji to 30% więcej, ok 9000 zł. Nawet jako związkowiec, bo szliśmy podobnymi drogami kawał życia, jestem skłonny i zawsze chciałbym zabiegać o jak najwyższy status materialny osób w różnych instytucjach. Natomiast, również na poziomie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej szereg argumentów o braku satysfakcji, trudności w pozyskiwaniu kompetentnych ludzi, aby wypełniać zadanie ustawowe, to pozostawiam państwu do zważenia.

Musimy, przepraszam za sformułowanie, być dobrą matką dla wszystkich swoich dzieci i otaczać troską wszystkich z państwa. Rozumiem, że w tej chwili przedłożony projekt budżetu zakłada wzrost wynagrodzeń. Domyślam się, że z definicji i założenia jest na poziomie 8%. Mówi pan o realnym wzroście. Dobrze, mówi się o nominalnym. Nie pamiętam, jaki jest nominalny. W pewnym momencie we wszystkich instytucjach państwowych przychodzi walec i wyrównuje. Wzrost w instytucjach państwowych od wielu lat jest jednakowy. W tej chwili mam poczucie, że w tych poszczególnych instytucjach nożyce nie rozwierają się. Proporcjonalnie są one podobne. Natomiast, była taka sytuacja w 2009 r., gdzie dokładnie w PIP w przeciwieństwie do wszystkich innych nie było wzrostu. Musimy zmagać się z takimi dylematami. To informacyjnie pod rozwagę dla nas wszystkich. Rozumiem, że mamy wniosek prezesa NIK, który zreferował nam propozycję budżetu. Padł wniosek o zaopiniowanie go pozytywnie.

W tej chwili nasza dyskusja ma charakter poznawczy. Tak to rozumiem, bo nie towarzyszy temu żaden formalny wniosek. W takim razie bardzo proszę pana prezesa.

### **Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie przewodniczący, od strony formalnej Komisja do Spraw Kontroli Państwowej przedstawiła opinię do projektu, pan przewodniczący przedstawił pozytywną do projektu budżetu, który przedłożyliśmy. Jest przygotowany zgodnie z wytycznymi ministra finansów. W układzie realnym nie przedstawia on wzrostu wynagrodzeń. Aby nie było żadnych wątpliwości, diagnoza przedstawiona przez pana przewodniczącego związku zawodowego jest mi bliska, zrozumiała i zdaję sobie sprawę z tych emocji pracowników NIK. Powiem, że szanujemy każdą instytucję publiczną, tylko charakter pracy PIP jest taki, że PIP ma bardzo precyzyjnie określony zakres kompetencji. Nie mówię, że mniej istotny, bo jest bardzo istotny dla funkcjonowania państwa, instytucji, pracowników. Prowadzi kontrolę, czy prawa pracownicze są przestrzegane. Natomiast, od kontrolerów NIK wymagamy pewnego uniwersalizmu stąd kiedyś decyzja, aby wynagrodzenia były wyższe.

Jeżeli Komisja uznałaby za zasadne w swojej opinii zaopiniować projekt budżetu z uwagą, że widzi potrzebę zwiększenia funduszu wynagrodzeń, to ja na Komisji Finansów przedstawię nowy projekt budżetu ze zwiększonym wynagrodzeniem, zgodnie z opinią Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Uzależniam to od strony formalnej, ponieważ przedstawienie przeze mnie wniosku o tyle nie ma sensu, że państwo będziecie przedstawiać opinię. Jeżeli wyrażilibyście wolę, że ta diagnoza, którą przedstawił przewodniczący związku przekonuje was, a jeśli państwo mnie pytacie, to absolutnie jestem przekonany, to na Komisji Finansów i na posiedzeniu plenarnym przedstawię wniosek z korektą, do której mam upoważnienie ze strony Kolegium NIK.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Pani poseł, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Stępień (N):**

Panie przewodniczący, rzeczywiście wsłuchując się w głos NIK należy uznać, że podwyżka, o której wspomniał pan przewodniczący związków zawodowych to tylko i wyłącznie kwota wskaźnika inflacyjnego. To nie jest 8, czy 9% czego serdecznie państwu życzę. Ta praca jak najbardziej zasługuje na godne wynagradzanie. Skromna podwyżka powinna znaleźć uznanie w naszej Komisji. Powinniśmy bardzo przychylnie potraktować ten głos. Należy dodać, że stykamy się z dwiema innymi instytucjami, czyli regionalnymi izbami obrachunkowymi oraz głównym inspektorem pracy, gdzie podejmowany jest temat podwyżek wynagrodzeń. Mamy dzisiaj do czynienia z inflacją. W mojej ocenie nie możemy tutaj podchodzić do tego, jak do kolejnego posiedzenia Komisji i pójść dalej. Nasza Komisja powinna podjąć temat wynagrodzeń w instytucjach kontrolnych państwa.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję. Zastanawiam się, w jaki sposób skonsumować pani głos.

**Poseł Elżbieta Stępień (N):**

Rezerwa nr 83.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Słucham?

**Poseł Elżbieta Stępień (N):**

Z rezerwy nr 83.

**Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:**

Nie musicie teraz wskazywać, jeżeli przegłosujecie państwo wniosek pani poseł jak najdalej idący...

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Proszę go sformułować. Pani złożyła wniosek o zajęcie się sprawą podwyżek w instytucjach podległych, kontrolowanych przez naszą Komisję. Z tym mam problem.

**Poseł Elżbieta Stępień (N):**

Formułuję wniosek w ten sposób, abyśmy podjęli dyskusję oraz spotkanie Komisji, na którym będziemy mogli rozstrzygnąć kwestie dotyczące... Wobec tego formułujemy wniosek o wzrost wynagrodzeń w NIK.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Jest parę głosów w dyskusji. Bardzo proszę o głos. Kolega Dziuba.

**Poseł Elżbieta Stępień (N):**

O 4,8%.

**Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):**

Pan prezes i członkowie Komisji bardzo zemocjonowali się tym postulatem związków zawodowych. W moim przekonaniu nie możemy go rozpatrywać. Z prostego powodu. Projekt budżetu NIK uchwała kolegium. Kolegium uchwaliło ten projekt i w wersji nam dostarczonej przeanalizowaliśmy go. Sekundę. Nie po to Kolegium NIK wyposażono w określone uprawnienia, żeby przy pomocy jakiś bajpasów zmieniać te uprawnienia. Aby nie było wątpliwości to uchwała kolegium z 25 lipca 2018 r., przeczytam w całości: „Na podstawie art. 23 ust. 2 pkt 5 ustawy o NIK Kolegium NIK uchwała projekt budżetu NIK na 2019 r. w brzmieniu ustalonym w załączniku”, czyli w tym dokumencie. W moim przekonaniu nie powinniśmy wchodzić w kompetencje kolegium i ingerować w ich uprawnienia. Jeżeli pracownicy NIK uważają za pośrednictwem swoich związków, że wydatki w budżecie przeznaczone na wynagrodzenia powinny być wyższe, to właściwym partnerem są władze NIK, czyli m.in. Kolegium NIK. Z nimi trzeba to było negocjować, żeby Kolegium NIK przedstawiło budżet o 4000 tys. zł wyższy. Widocznie kolegium zdecydowało się na to, żeby pozostawić wynagrodzenia na poziomie odpowiadającym

nominalnemu wzrostowi. Jak pan prezes wspomniał jest to wzrost 2,3%, co w przybliżeniu oznaczałoby, że pokryje to współczynnik inflacji w 2019 r. Jestem zdecydowanie przeciwny. Jeszcze raz powtórzę swoje literackie określenie, żeby przy pomocy bajpasów nie korygować uprawnień Kolegium NIK zapisanego w ustawie o NIK. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł.

**Posel Teresa Piotrowska (PO):**

Pozwolę sobie nie zgodzić się z panem przewodniczącym, ponieważ Komisja do Spraw Kontroli Państwowej podczas formułowania wniosków dotyczących budżetu i opinowania budżetu, to tak naprawdę może wszystko. Jeśli mogliśmy w poprzednim roku formułować wniosek do Komisji Finansów Publicznych o zmniejszenie w poszczególnych paragrafach, które proponował pan przewodniczący, to nie rozumiem, dlaczego dzisiaj nie możemy złożyć wniosku jako Komisja do Spraw Kontroli Państwowej do Komisji Finansów o zwiększenie środków w paragrafie wynagrodzenia o kwotę 4000 tys. zł. Jak przedstawili to przedstawiciele związków zawodowych. Jesteśmy Komisją, która zajmuje się organami kontroli państwa i powinniśmy stawać na takim stanowisku, aby zwiększać budżet o ile jest to zasadne. Przypomnę, że w poprzednich latach pomimo kryzysu i dużo mniejszych dochodów w budżecie państwa sukcesywnie wnioskowaliśmy przy każdym budżecie o zwiększanie wynagrodzeń w PIP. To nie było tak, że PIP nie otrzymywała podwyżki wynagrodzeń. Tam były dużo mniejsze wynagrodzenia i sukcesywnie małymi krokami doszliśmy do kwoty 6000 zł. Tak samo nasze wnioski dotyczyły regionalnych izb obrachunkowych. Wielokrotnie składaliśmy takie wnioski do Komisji Finansów i składałem taki wniosek, abyśmy zaopiniowali projekt budżetu NIK pozytywnie jako Komisja, z wnioskiem o zwiększenie w paragrafie wynagrodzenia. Pan prezes już nam tutaj pomoże. Co z tym zrobi Komisja Finansów Publicznych, to tego nie wiemy. Jesteśmy Komisją, która powinna walczyć o te instytucje, które zajmują się kontrolą państwową. Od tego jesteśmy.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan prezes.

**Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:**

Jeżeli Komisja pozytywnie zaopiniowałaby wniosek o podwyżkę o 4,8%, czyli w układzie realnym 2,3%, to dodatkowo jest to wzrost tej części budżetu o 5444 tys. zł.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję bardzo za informację. Natomiast, mam wątpliwość. Przyjmuję postawę państwa z opozycji. Z dyskomfortem spoglądam w przeszłość. Natomiast, chcę wyjaśnić przedstawicielom NIK. Widzę, że zarząd ze związkami mówi jednym głosem i przenosząc na forum Komisji do Spraw Kontroli Państwowej pewną formę negocjacji. Przyznam, że jest to dla mnie żywioł, w którym przez lata się poruszałem. Natomiast, w tej chwili chcę sformułować to w taki sposób. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy mieli sformułować tego rodzaju wniosek w stosunku tylko do jednej instytucji, nie realizując podobnego wniosku np. w stosunku do PIP. Pani wcześniejszy wniosek o wprowadzenie kwestii wynagrodzeń w instytucjach nam podległych uważałbym jak najbardziej za zasadny. Natomiast, byłaby moja prośba do pana prezesa. W analogiczny sposób zwrócilibyśmy się do poszczególnych instytucji, aby przedstawili nam materiał porównawczy. Choćby chodzi o kwestie realnego wzrostu płac na przestrzeni lat. Zaraz udzielię pani głosu. Nie dam się zakrzyczeć. Nie robi to na mnie wrażenia.

**Posel Teresa Piotrowska (PO):**

Panie przewodniczący, czy ktoś próbuje krzyczeć?

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Jeszcze raz mówię. Nie wyobrażam sobie bez materiałów przygotowania się do dyskusji w kwestii wynagrodzeń. Nie wyobrażam sobie wrzucania takich wniosków *ad hoc*. Mam pewne wątpliwości formalne, co do naszego opiniowania. Rozumiem, że państwa wniosek możemy traktować jako odrębny, który będzie lub nie załącznikiem do naszej

opinii. Państwo rozumiem wnioskujecie, aby integralnym elementem naszej opinii był wniosek o zwiększenie funduszu płac. Dobrze. Tak sformułowanemu wnioskowi jestem przeciwny. Uważam, że bez uwzględnienia innych instytucji nie powinniśmy podejmować tego rodzaju decyzji. W tym momencie, myślę, że sformułuję ten typ procedowania nad wnioskiem w następujący sposób. Zadam pytanie, kto jest za tym, żebyśmy do opinii o projekcie budżetu NIK dołączyli opinię?

**Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):**

Pozwólcie państwo, że przedstawię dodatkowe argumenty. Jak powiedziałem, w moim przekonaniu nie mamy żadnego uprawnienia, aby ingerować w projekt budżetu. Podobnie jak możliwości ingerowania w budżet NIK na etapie wstępnym nie ma np. minister finansów. Jego jedynym obowiązkiem jest dołączenie projektu budżetu do całości budżetu państwa. Od tego momentu taka jest praktyka, że rząd, a w praktyce minister finansów wie jaką pulę wydatków musi kalkulować w skali całego państwa i wszystkich instytucji. Punktem wyjścia zatem dla gospodarza budżetu państwa jest projekt budżetu uchwalony przez Kolegium NIK. Nie można sobie dowolnie zwiększać budżetu. Przypomnę, jakie były wydatki w latach, które mam zanotowane. Mówię o latach państwa rządów. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia osobowe, to w 2010 r. było 168 500 tys. zł. W 2011 r. było w przybliżeniu 168 500 tys. zł. W 2012 r. mamy 168 500 tys. zł. W 2013 r. jest także 168 500 tys. zł. W 2014 r. mamy mniej niż 168 500 tys. zł. Podwyżki w NIK zaczęły się dopiero w 2016 r. Państwo mieliście władzę i mieliście możliwość zwiększenia wynagrodzeń. Nie zrobiliście nic.

**Głos z sali:**

Niech pan nie krzyczy.

**Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):**

Nie zrobiliście nic. Od 2016 r. nie są wielkie podwyżki, bo rzędu 2000 tys., 2500 tys. zł. Większy skok był w 2017 r. Tak, panie prezesie? Może w 2016 r. Trzeba pamiętać, że wśród instytucji państwowych wynagrodzenia w NIK wcale nie są najmniejsze. W każdej instytucji chciałoby się, aby wynagrodzenia były większe. Przypomnę instytucje, które mają ogromne znaczenie dla funkcjonowania państwa. Inspekcja weterynaryjna, proszę spojrzeć jakie są tam wynagrodzenia. Inspekcja farmaceutyczna, proszę spojrzeć jakie są tam wynagrodzenia. Inspekcja Nadzoru Budowlanego także. To wszystko teraz stopniowo, małymi krokami, jest reperowane poprzez właśnie stosunkowo ograniczone, ale jednak podwyżki. Na pewno nie są wystarczające. To samo dzieje się w świetle projektu budżetu NIK. Przypomnę, że wynagrodzenia wraz z wynagrodzeniami dodatkowymi to jest średnio 9800 zł kalkulowane na 2019 r. Biorąc to wszystko pod uwagę trzeba zachować umiar i pamiętać o tym, że przedmiotem naszego zainteresowania jest uchwała kolegium izby, a nie wniosek prezesa NIK.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję. Pani poseł w następnej kolejności.

**Poseł Bożena Szydłowska (PO):**

Bożena Szydłowska. Panie przewodniczący, proszę nas nie pouczać i przede wszystkim nie ubezwłasnowolniać. Składamy konkretny wniosek i prosimy o przegłosowanie takiego wniosku. Taka jest nasza rola. Nie rozumiem wywodów, które w tej chwili mają miejsce. Został postawiony wniosek i proszę o przegłosowanie. Tak się składa, że wraz z koleżanką i kolegą pracowaliśmy przez wiele lat w Komisji Finansów Publicznych i wnioski z poszczególnych Komisji są składane i Komisja Finansów Publicznych jest Komisją, która opiniuje te wnioski i przedkłada parlamentarzystom w uzgodnieniu z ministrem finansów. Bardzo prosimy o przegłosowanie tego wniosku. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Teresa Piotrowska (PO):**

Panie przewodniczący, ja w podobnym tonie. Jesteśmy Komisją do Spraw Kontroli Państwowej parlamentu. W związku z tym, jeżeli formułujemy wnioski, obojętnie, czy

dotyczące wynagrodzeń, czy też inwestycji lub jakiegokolwiek innego paragrafu w tym budżecie, to mamy takie prawo. To nie Komisja ma zatrzymywać tego typu wnioski na tym etapie. Jeśli Ministerstwo Finansów na posiedzeniu Komisji Finansów uzna, że nie ma takich możliwości, bo budżet tego nie wytrzyma i nie będzie mógł być realizowany, to taką decyzję państwo podejmiecie. Natomiast, my jako Komisja do Spraw Kontroli Państwowej nie tylko powinniśmy, ale mamy też taki obowiązek składać tego typu wnioski. Jestem w tej Komisji od 2001 r. Wielokrotnie składaliśmy takie propozycje. One dotyczyły różnych sfer, czy to działalności NIK lub PIP, czy też regionalnych izb obrachunkowych. Jeśli dzisiaj taki wniosek jest sformułowany, to mamy obowiązek przegłosować i skierować do Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Pani poseł, zwrócę uwagę, że mówi pani dobitnie, że proszę nas nie pouczać. Po czym snuje pani dłuższy wywód pouczając nas. Przyjmuję to i za chwilę przystąpimy do głosowania. Po wystąpieniu wszystkich, sformułuję wnioski pod głosowanie.

**Posel Teresa Piotrowska (PO):**

Panie przewodniczący, w czym pana pouczałam? Taki mamy obowiązek jako Komisja. Nie pan, tylko my jako Komisja.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Nie kontynuuję tego sporu. Bardzo proszę, pan poseł.

**Posel Jan Łopata (PSL-UED):**

Jeśli można dwa zdania, to panie przewodniczący wzajemna dyskusja nie byłaby w takiej temperaturze, gdy nie raczył pan podzielić tej Komisji na opozycję i koalicję. Niepotrzebnie pan to uczynił, bo wydaje się, że Komisja do Spraw Kontroli Państwowej w swoim wymiarze powinna dbać o te instytucje. Jak pan zauważył 2 godziny temu mieliśmy omawiany budżet PIP, gdzie z ubolewaniem zauważył pan jako osoba koreferująca, że wynagrodzenia są za niskie i budżet też. My to podzielimy. Należało sformułować wniosek, który koleżanki na pewno poparłyby. Nie byłoby podziału na opozycję, koalicję, bo rzeczywiście te wynagrodzenia są niskie. Do pana posła Dziuby, to proszę nie wprowadzać posłów w błąd, bo gospodarzem budżetu przedstawianym przez te instytucje jest parlament, Sejm. Są to też poszczególne Komisje. Rzeczywiście minister finansów nie ma na tym etapie żadnej roli, ale parlament jak najbardziej. My jesteśmy jedną z części tego parlamentu. Padła propozycja wniosku. Ten wniosek jest absolutnie uzasadniony i jest możliwy do przegłosowania. Może być przegłosowany. Co do niechęci do tej instytucji, to już od kilku lat prowadzicie państwo taką politykę. To nie ma nic wspólnego z tym. Możemy taki wniosek przyjąć.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze? Proszę bardzo, pan poseł.

**Posel Tadeusz Dziuba (PiS):**

Czuje się w obowiązku skomentować zarzut o jakiejś niechęci. Najlepszym wyrazem państwa niechęci do NIK było to, że w latach 2010-2015 ani o 1 tys. zł nie podnieśliście państwo wynagrodzeń osobowych pracowników. Mam jeszcze raz przeczytać te liczby. Proszę państwa, to są twarde dane z projektu budżetu i wykonania budżetu. Dopiero od 2016 r. jak przypomniał pan prezes Styczeń fundusz wynagrodzeń rośnie, przyznając, nieznaczająco o 2-2,5%, ale ziarnko do ziarnka i zbierze się miarka. Strategia oczywiście nie jest przypadkowa. Jeszcze raz powtarzam, że stosowanie bajpasów i korygowanie upoważnień zawartych w ustawie o NIK, która przewiduje, że projekt budżetu przedstawia i uchwała Kolegium NIK, uważam za niewłaściwe. Nie powinniśmy akceptować takiej praktyki.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Ryszard Wilczyński (PO):**

Dyskusja brnie w złym kierunku. Jest konkretny wniosek grupy posłów, powiedzmy, że z opozycji, aby przedłożyć Komisji Finansów wniosek o zwiększenie wydatków w części płacowej. Do tego Komisja ma absolutne prawo. Tak Komisje robią, że składają takie wnioski. Przy okazji chciałbym zaznaczyć, że powoływanie się, że przez jakiś okres w całej administracji, a wiemy z jakiego powodu tak było, bo nie było wzrostu wynagrodzeń, jest dyskusją o niczym. Nie mówimy o tym co było, tylko o tym co jest. Oczywiście, to, co jest, to konsekwencja tego co było, ale przede wszystkim jest to konsekwencją, że mamy od paru lat wzrost gospodarczy. Został zapoczątkowany właśnie w tym okresie wychodzenia z kryzysu gospodarczego. Nożyce rozwierają się. Rozwarły się pomiędzy uposażeniem administracji, organów państwa i realną gospodarką. Na to trzeba po prostu reagować. To normalne. Mówienie o tym, że przez jakiś okres nie zwiększano, bo nie było możliwości budżetowych. Teraz są i obserwujemy to. Przywołano szereg instytucji, centralnych organów administracji państwa. Te wzrosty są gigantyczne. Mamy 40, 50%. Pan prezes pokazywał. W związku z powyższym, nie dzieje się nic, co moglibyśmy uznać za nienormalne, że w którymś momencie, że po chudych latach trzeba dokonać korekty. Prawdą jest, że brakuje spojrzenia na całą administrację publiczną. Przychyliłam się do tego, co mówił pan poseł Śniadek, że trzeba wreszcie poświęcić trochę czasu i spojrzeć na wynagrodzenia w administracji publicznej. Jakbyśmy spojrzeli ile dostają pracownicy służby konserwatorskiej, chodzi np. wojewódzkich konserwatorów zabytków, to nędznicy A.D. 2018. To też trzeba zrobić. Dzisiaj mamy dyskusję, konkretny wniosek. Przeglósujmy to i tyle. Co do NIK, to szkoda, że nie przedłożyliście tego projektu budżetu wersji zakładającej wzrost, bo nie byłoby części tej dyskusji.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Proszę bardzo zwięźle.

**Przewodniczący ZPP NIK Tomasz Kaczyński:**

Dziękuję bardzo. Chciałem tylko dwa zdania. Pierwsza rzecz, to w swoim wystąpieniu wskazywałem, że rola kontrolerów NIK jest sprowadzana w odczuciu sejmowym do roli administracji. Nie jesteśmy administracją, nigdy nią nie byliśmy. Chciałem państwu pokazać. Wziąłem tę teczkę. Teczka zawiera tylko część z moich osobistych dyplomów kwalifikujących mnie. Ponad 20 różnych szkoleń, 3 studia normalne i 4 po dyplomówki. Proszę państwa, to są kwalifikacje setek ludzi zatrudnionych w NIK. Mówicie i stawiacie nas w tym samym rzędzie, z całym szacunkiem, ale nigdy się na to nie powoływaliśmy, do wagi inspekcji weterynaryjnej, PIP. Są to bardzo ważne służby. Nie kwestionuje tego. Tylko stawiane przed pracownikami wymagania, oczekiwanie tego, że będziemy się szkolić, uczyć i będziemy na każdy rozkaz oraz, że będziemy twórczo myśleć o całości kształcie państwa, to są wymagania, ale z całym szacunkiem, których tamte służby nie spełniają. W związku z powyższym, prosimy tylko o to, aby z troską pochylić się nad tym procesem, który przedstawiłem w moim wystąpieniu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Przepraszam, ale prośba. Wchodzi pan na bardzo śliski grunt i zaczyna wartościować poszczególne inspekcje, ich kompetencje, uzasadniając konieczność znaczących podwyżek w instytucji, która jest najlepiej zarabiającą wśród nich wszystkich. To jest mój dyskomfort dotyczący rozstrzygnięć, które są przed nami. W każdym razie mamy przedłożony projekt budżetu. Mamy decyzję zerojedynkową. Jest negatywna lub pozytywna.

**Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:**

Przecież macie państwo ustawę art. 160. Jest opinia Komisji. Opinia zawiera stanowisko w określonej sprawie. W tym stanowisku Komisja może zawrzeć, że wnioskuje o 4,8%. Panie przewodniczący, macie zgodnie z przepisami prawa taką kompetencję. Dostaliście projekt, ale w opinii możecie zawrzeć wniosek o wzrost.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Nie mamy w tej chwili legislatorów. Mamy tego rodzaju pytanie, czy możemy formułować wniosek do już przyjętych opinii do budżetu PIP?

**Ekspert Biura Analiz Sejmowych Jacek Krzak:**

Jacek Krzak z Biura Analiz Sejmowych. Szanowni państwo, trudno odpowiedzieć mi na to pytanie, bo nie jestem prawnikiem. Opiniowałem budżet NIK będąc ekonomistą. Jest to czysto ekonomicznie przejrzenie sprawozdania. Natomiast, z punktu widzenia prawnego proceduralnego nie jestem w stanie powiedzieć. Tu musiałby powiedzieć coś, jakiś prawnik.

**Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie przewodniczący, chętnie wypowiem się jako prawnik. Proszę państwa, macie kompetencje jako Komisja sejmowa do wydania opinii. W opinii Komisja może zapisać wszystko to co chce. Możecie powiedzieć, że wnioskujecie o podwyżkę wynagrodzeń lub też wnioskujemy o obniżkę. Jest to kompetencja Komisji sejmowej, która w tym zakresie ma absolutną autonomię do podejmowania decyzji.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Panie prezesie, zgadzam się absolutnie, że tak możemy postąpić w przypadku budżetu, który jest podmiotem naszej pracy. Natomiast, dla mnie jest rzeczą kluczową w tej sprawie kwestia pewnego precedensu i jednakowego podejścia do poszczególnych instytucji. Absolutnie wykluczam, abym miał podobnie zachować się w stosunku tylko do jednej instytucji nie postępując podobnie w stosunku do instytucji, które uważam, że być może istotniejsza jest potrzeba takiego kroku. To jest mój dylemat, na który przedstawiciel BAS-u nie może odpowiedzieć. Próbuję to sobie wyjaśnić. Rozumiem, że panie w tej kwestii chcą zabrać głos.

**Posel Elżbieta Stępień (N):**

Panie przewodniczący, składałam wniosek o przejście do głosowania nad złożonym przez Komisję wnioskiem o podwyżkę wynagrodzenia dla NIK o kwotę 4,8% i przejdźmy do głosowania nad tym punktem.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Zrobię 5 minut przerwy. Chcę dokonać pewnych wyjaśnień. Mam takie prawo. Zgodnie z regulaminem zarządzam 5 minut przerwy.

*[Po przerwie]*

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Wyjaśniam, że intensywnie zastanawiam się, jak to sformułować.

**Posel Teresa Piotrowska (PO):**

Panie przewodniczący, mamy wniosek formalny.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Liczę do 20, żeby pani spokojnie odpowiedzieć. Nie daje mi pani szansy. Jeszcze raz odpowiadam. Zastanawiam się nad taką formułą, aby móc analogiczny wniosek uchwalić dla budżetu PIP. To jest duży problem.

**Posel Teresa Piotrowska (PO):**

Panie przewodniczący, jeśli mogę. Mam większe doświadczenie w tej Komisji.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Zgadzam się, że jest to problem proceduralny. Zastanawiam się, jak z tego wybrnąć.

**Posel Teresa Piotrowska (PO):**

Panie przewodniczący, nie może pan z tego wybrnąć, ponieważ teraz mamy posiedzenie Komisji, które dotyczy NIK. Możemy przegłosować tylko wniosek dotyczący NIK. Może pan przewodniczący złożyć wniosek i poprawkę oraz skierować ją na posiedzeniu plenarnym parlamentu, jako poseł. Jeżeli Komisja 2 godziny wcześniej nie sformułowała takiego wniosku, to my jako Komisja już nic nie możemy w sprawie PIP.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Te opinie są kierowane do Komisji Finansów Publicznych. Rozumiem, że już nie w tym punkcie, ale np. w punkcie wolne wnioski możemy przegłosować dezyderat do przyję-



tego już budżetu PIP, jako kolejny wniosek do Komisji Finansów Publicznych o rozważenie. Dla mnie jest dylemat. Jeżeli głosowałbym analogiczny dezyderat do budżetu PIP, to wtedy jestem gotów głosować za oboma wnioskami. Natomiast, jeżeli miałbym głosować tylko w tej sprawie, a PIP zostawić to jestem temu przeciwny. Uważam, że obie instytucje powinniśmy potraktować jednakowo. Słucham panią?

**Posel Teresa Piotrowska (PO):**

Zgadzam się z panem przewodniczącym. Taki wniosek możemy rozpatrzyć jutro, kiedy będziemy mieli posiedzenie Komisji w sprawie RIO. Po wspólnym posiedzeniu z samorządem terytorialnym powinien pan przewodniczący zwołać posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Tamto posiedzenie jest wraz z samorządem, to nie można. Chodzi o osobne posiedzenie, zaraz po wspólnym posiedzeniu. Tam wniosek dotyczący PIP możemy przegłosować i skierować do Komisji Finansów Publicznych. Natomiast, taki sam wniosek może być jutro skierowany w sprawie regionalnych izb obrachunkowych. Dzisiaj, w tej chwili, nie możemy sformułować wniosku dotyczącego PIP. Nie rozszerzyliśmy porządku obrad i nie dyskutujemy o budżecie PIP. Natomiast, jutro możemy to zrobić i jesteśmy za.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Równie dobrze możemy powiedzieć, że wszystkie sprawy załatwimy jutro. Państwo prą do takiego konfrontacyjnego rozwiązania, a spotkałem się z zarzutem, że podzieliłem nas odnosząc się do historycznych zaszłości. Na tym polegała moja wina podziału. Podam pod głosowanie państwa wniosek, że Komisja pozytywnie opiniuje projekt budżetu NIK na 2019 r. z wnioskiem do Komisji Finansów Publicznych o zwiększenie wydatków na wynagrodzenia osobowe pracowników o kwotę 5444 tys. zł. To jest więcej o 4,8%.

**Posel Robert Telus (PiS):**

Panie przewodniczący, czy taki wniosek można przegłosować nie wskazując miejsca skąd będą te środki?

**Posel Tadeusz Dziuba (PiS):**

Panie przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę na to, że złożyłem wniosek o pozytywne zaopiniowanie budżetu. To był pierwszy złożony wniosek. Proponuję głosować w kolejności wniosków złożonych. Najpierw mój, a potem państwa.

**Głos z sali:**

Drugi wniosek jest dalej idący.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Nie jestem o tym przekonany. W którymś momencie wyraziłem pogląd, że negatywne zaopiniowanie złożonego projektu upoważni nas do wnoszenia zmian do tego. Również taki pogląd można sprezentować. Słucham panią?

**Posel Bożena Szydłowska (PO):**

Nie spotkałam się z takim prowadzeniem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. To jest karygodne co w tej chwili panowie robicie.

**Posel Tadeusz Dziuba (PiS):**

Panie przewodniczący, ponawiam swój postulat, aby wniosek głosować zgodnie z czasem zgłoszenia. Mój był pierwszy. Państwa posłów, bo osób było więcej, był drugi. W takiej kolejności proszę to przegłosować.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Przyjmuję ten wniosek. Słucham panią?

**Posel Bożena Szydłowska (PO):**

Proszę o przegłosowanie wniosku dalej idącego, który konsumuje wniosek pana posła Dziuby.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Wobec tej sytuacji i pewnego sporu proceduralnego nie pozostaje nic innego jak rozstrzygnąć w głosowaniu sposób naszego procedowania. Bardzo proszę, pan poseł Telus.

**Posel Robert Telus (PiS):**

Panie przewodniczący, czy mamy na sali Biuro Legislacyjne? Proszę o opinię, jak powinniśmy się zachować. Jeżeli nie, to proszę o przerwę, aby Biuro Legislacyjne dotarło i nam pomogło.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Myślę, że wskazówką będzie art. 163a regulaminu. Jest to tryb uchwalania uchwał. W sprawach proceduralnych ten głos jest głosowany niezwłocznie. W tym momencie zadam państwu pytanie. Chodzi o kwestie procedury. Pan poseł złożył wniosek, aby głosować to w kolejności zgłoszeń.

**Posel Bożena Szydłowska (PO):**

Ja złożyłam kolejny wniosek.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Właśnie w kolejności zgłoszeń będziemy je głosować.

**Posel Bożena Szydłowska (PO):**

Mój wniosek był dalej idący. Proszę nie robić...

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Proszę państwa, czy ktoś ma jeszcze wątpliwości nad czym głosujemy? Zostały zgłoszone wnioski proceduralne dotyczące sposobu, trybu podejmowania decyzji. Głos, wniosek pana posła Dziuby był taki, aby przegłosować te wnioski w kolejności zgłoszeń. Jako kwestia była podniesiona sprawa pozytywnego lub negatywnego zaopiniowania budżetu. Tak się zastanawiam, czy pozytywne zaopiniowanie budżetu nie wpływa na kolizję z drugim wnioskiem. Myślę, że jak najbardziej będziemy mogli go również przegłosować.

**Posel Bożena Szydłowska (PO):**

Panie przewodniczący, oczywiście to przegłosujemy, bo jesteśmy za, a następnie pan powie, że mój wniosek jest bezpodstawny. Nie zgadzamy się na to.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Zapewniam, że nic takiego nie stwierdzę. Do protokołu deklaruję, że w kolejności poddam pod głosowanie wnioski niezależnie od wyników poszczególnych głosowań. Tak będzie i to państwu deklaruję. Kto z państwa jest za tym, abyśmy głosowali wnioski po liście zgłoszeń? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw, czyli żebyśmy głosowali jak proponują państwo i jest to wniosek dalej idący? Kto się wstrzymał? Rozumiem, że nikt się nie wstrzymał.

**Sekretarz Komisji Tadeusz Cieśluk:**

W głosowaniu 6 głosów za, 5 przeciw i brak wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

W związku z tym, zrobimy to w kolejności zgłoszeń. Zadam pytanie, kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedłożonego projektu budżetu NIK na 2019 r.? Państwo głosują, czy zgłaszają się do głosu? Dobrze. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu.

**Sekretarz Komisji Tadeusz Cieśluk:**

Jednogłośnie 11 głosów za.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Teraz kolejny wniosek. Komisja pozytywnie opiniuje projekt budżetu NIK na 2019 r. z wnioskiem do Komisji Finansów Publicznych o zwiększenie wydatków na wynagrodzenia osobowe pracowników o kwotę 5444 tys. zł. To jest 4,8%. Przepraszam, ale spojrziałem na coś innego, a to jest chyba przekreślone. Mamy 4,8%. Teraz zadam pytanie, kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał.

**Sekretarz Komisji Tadeusz Cieśluk:**

W głosowaniu 5 głosów za, 6 przeciw i brak wstrzymujących się.

**Posel Bożena Szydłowska (PO):**

I na koniec przykra refleksja. Szare komórki zamienię na bure, bo najważniejsze to rączka w górę.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Poczekajcie państwo z owacjami. Chciałbym i to proponuję, aby zgodnie z deklaracjami, które państwo wskazali oraz podsuwaliście mi złote myśli i pomysły, żebyśmy wrócili na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej do tematu wynagrodzeń i w sposób analogiczny przyjęli jakąś formę dezyderatu do Komisji Finansów Publicznych o zwiększenie funduszu wynagrodzeń, przynajmniej w tych dwóch instytucjach. Nie mam dokładnie rozeznania, jak wygląda to w RIO, ale jak znam życie jest to problem w pełni analogiczny jak tutaj. Tam są jeszcze niższe. Właśnie. Uważam, że różne, czybiórcze traktowanie...

**Posel Bożena Szydłowska (PO):**

Mam pytanie, co to był za poseł, który głosował i czy jest członkiem naszej Komisji? Dobrze. Nie miałam okazji poznać pana posła.

**Głos z sali:**

Jest to poseł Zasada.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Przepraszam bardzo. Też byłem zaskoczony. Słabo znam tego pana i gdyby okazało się, że nie jest z naszej Komisji, to byłaby rzecz gorsza. Na szczęście okazuje się, że nie ma takiego problemu. Pozostaje nam wyznaczenie posła referenta na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Proponuję osobę pana posła Dziuby. Czy są uwagi do tego? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to mogę przyjąć to....

**Posel Elżbieta Stępień (N):**

Sprzeciw.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Jest sprzeciw. Zarządzam głosowanie. Kto jest za tym, aby sprawozdawcą był pan poseł Dziuba? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Komisji Tadeusz Cieśluk:**

W głosowaniu 6 za, 5 przeciw i brak wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Deklaruję, że kwestię dezyderatu przekażę panu przewodniczącemu posłowi Szaramie, aby najszybciej jak to możliwe umieścił to w porządku obrad naszej Komisji. To państwu deklaruję. Czy są wolne wnioski? Nie słyszę. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.